

PROPOZYCJE „ETHOSU”

Jan Jaworski, *Podstawy patriotyzmu Jana Pawła II*, Norbertinum, Lublin 2012, ss. 139.

Nakładem lubelskiej oficyny Norbertinum ukazała się rozprawa Jana Jaworskiego poświęcona zagadnieniu patriotyzmu w nauczaniu Jana Pawła II, a także przybliżająca patriotyczny ethos Karola Wojtyły–Jana Pawła II.

Autor urodził się w roku 1939 na ziemi tarnowskiej, większość swojego dorosłego życia spędził na emigracji (od roku 1969 mieszka w Chicago). Od lat jest znanym działaczem Polonii amerykańskiej, zaangażowanym w życie Kościoła katolickiego. O tej postawie autora zaświadczył kard. Stanisław Dziwisz w krótkim słowie wstępnym do anonsowanej tu książki. Owocem tej aktywności Jana Jaworskiego była wcześniejsza jego książka *Jan Paweł II wśród Polonii Amerykańskiej* (RW KUL, Lublin 1991).

Nowa książka jest rozprawą doktorską, obronioną przez Jana Jaworskiego na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie w roku 2011. W części wprowadzającej autor przedstawił cele rozprawy: odkryć, „jakie składniki duchowej formacji Jana Pawła II zdecydowały o tym, że – w niczym nie zaniedbując misji powszechnej – silnie podkreśla, że jest Polakiem” (s. 11); „odszukać właściwy kontekst idei, postaw, przekonań i wydarzeń, które uformowały osobowość Ojca Świętego” (s. 12). Następnie omówił niektóre ustalenia teoretyczne odnoszące się do pojęć patriotyzmu i nacjonalizmu. Przywołał znaną rozprawę Innocentego M. Bocheńskiego OP *O patriotyzmie* oraz Stanisława Ossowskiego zbiór rozpraw *O ojczyźnie i narodzie*. Cytując Bocheńskiego, autor podkreślił, iż w imię patriotyzmu nie wolno nakazywać łamania „zasad sprawiedliwości uniwersalnej, należnej każdemu człowiekowi” (s. 29), i że wiele wartości ważnych dla polskiej tożsamości przyswoiliśmy z kultur innych narodów (por. 28n.). Z dorobku Ossowskiego pochodzi odróżnienie prywatnej ojczyzny – patriotyzm polega tu „na osobistym stosunku człowieka do środowiska, w którym spędził życie” (s. 29) – od ojczyzny ideologicznej, w ramach której patriotyzm opiera się „na przekonaniu jednostki o jej uczestnictwie w pewnej zbiorowości [...] Moja ojczyzna w tym ideologicznym znaczeniu – to ziemia mego narodu” (s. 30). Kościół głosi przesłanie uniwersalne, skierowane do każdego człowie-

ka, stosując przy tym zasadę inkulturacji, dialogu z kulturami, poprzez które wyrażają się poszczególne narody (por. s. 32-35). Zasada ta wiąże patriotyzm i wartości narodowe z antropologią chrześcijańską, co znalazło wyraz w nauce Jana Pawła II (por. s. 35-37).

Tytuł zasadniczej części rozprawy (s. 39-112) został zapożyczony z poematu Karola Wojtyły *Mysłąc Ojczyzna...*. Część ta składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy poświęcony został tradycji Drugiej Rzeczypospolitej. Dla Wojtyły były to lata dzieciństwa i młodości, lata edukacji szkolnej. Patriotyczna formacja wyniesiona z tamtego okresu dochodziła do głosu w papieskich przemówieniach i homiliach, nawiązujących do wydarzeń historycznych kształtujących polską i chrześcijańską tożsamość. Papież miał świadomość długu zaciągniętego wobec pokoleń przeszłości. Dał temu wyraz na przykład w odniesieniu do uczestników Bitwy Warszawskiej 1920 roku (por. s. 42n.), ale – na co Jaworski przedstawia wiele przykładów – w jego tekstach znajdziemy odwołania do przeszłości dawniejszej, aż po chrzest Polski w 966 roku.

Patriotyzm, wartości narodowe były przez Papieża konsekwentnie kojarzone z wartościami europejskimi i ogólnoludzkimi. Na taką perspektywę miało wpływ doświadczenie okupacji oraz komunizmu w życiu Karola Wojtyły, o czym traktuje rozdział drugi. Obrony Ojczyzny jako „największego skarbu naszych dusz i serc” (s. 71) nie można było odłączyć od walki o kulturowy kontakt z dziedzictwem Europy. Autor przywołał rozmowę Jana Pawła II z włoskim dziennikarzem Jasiem Gawrońskim, w której Papież wyraził przekonanie, że narody Europy Wschodniej swą dojrzałą tożsamość zdobywały „w procesie samoobrony i walki przeciw marksistowskiemu totalizmowi”, odkrywając przy tym inny, pogłębiony „wymiar człowieczeństwa” (s. 79), co jest doświadczeniem cennym dla całej Europy i ma walor ogólnoludzki. Myśli te zostały rozwinięte w rozdziale o polskim dziedzictwie kulturowym. Wojtyła z niego czerpał i miał w nim swój udział. Czerpał na przykład jako student, najpierw polonistyki, a potem teologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Papież miał świadomość, jakiego dziedzictwa intelektualnego i kulturowego jest spadkobiercą. Jaworski przytacza jego słowa, wypowiedziane w Krakowie 8 czerwca 1997 roku: „Ja osobiście po latach widzę coraz lepiej, jak wiele uniwersytetowi zawdzięczam: zamiłowanie do prawdy, wskazanie dróg jej poszukiwania. Wielką rolę odgrywali w moim życiu wielcy profesorowie, których miałem szczęście poznać” (s. 84). Tu nastąpiła długa lista nazwisk profesorów, bez których trudno sobie wyobrazić współczesną polską humanistykę, a którzy mieli wpływ na intelektualną formację Karola Wojtyły. Przykładem udziału Wojtyły w tworzeniu polskiego dziedzictwa kulturowego było jego zaangażowanie w prace Teatru Rapsodycznego. Jaworski – przywołując między innymi wspomnienia Danuty Michałowskiej – stara się czytelnikowi uświadomić, że konspiracyjne przedstawienia Rapsodyków były formą obywatelskiej walki z okupantem (prowadzonej z narażeniem życia), a zarazem próbą wykazania prymatu kultury wobec przemocy. Jako ilustracja niech posłuży relacja uczestnika konspiracyjnego przedstawienia *Pana Tadeusza*, kiedy to Wojtyła recytował spowiedź Jacka Soplicy: „Naraz w ciszy, jaka panowała, odezwał się głośnik niemieckiego radia, zainstalowany naprzeciw kamienicy, w której odbywało się przedstawienie. «Główna kwatery naczelnego wodza podaje do wiadomości...» I padały słowa o zwycięstwach, jakie

odnosił oręż niemiecki nad Europą. Recytator nie przerwał, nie zmienił tonu. Mówił cicho, spokojnie, jakby nie podjął krzykliwej walki. Kiedy szczekaczka kończyła pochwałę niemieckich zbrodni, Mickiewicz głosił pojednanie Soplicy z Klucznikiem. Wtedy właśnie stanęła wojna w cesarskim gabinecie. Spojrzałem po twarzach zebranych gości. Ta sama myśl ożywiła nasze oczy. Czuliśmy się wszyscy synami narodu, który, choć niejednokrotnie oszukany na przestrzeni wieków, nie ulegnie przemocy. Chwila była naprawdę osobliwa..." (s. 88).

Dopełnieniem głównej części książki Jaworskiego jest rozdział poświęcony polskiej emigracji. Autor przywołał słowa Papieża skierowane 30 maja 1982 roku w Londynie, w obecności prezydenta Edwarda Raczyńskiego, do polskich emigrantów: „Nie można o was myśleć, wychodząc od pojęcia «emigracja», trzeba myśleć, wychodząc od rzeczywistości «ojczyzna»” (s. 102). Powołując się na opinię dziennikarza emigracyjnego Jana Gruszyńskiego, autor wskazał na kilka istotnych cech spotkań Jana Pawła II z Polakami na obczyźnie:

1. należały one do najważniejszych wydarzeń w dziejach polskiej emigracji;
2. uczestniczyli w nich przedstawiciele emigracji narodów pobratymczych;
3. korzystając z tego, Papież „budował mosty” między Polakami i przedstawicielami tych narodów;
4. przed rokiem 1989 często mówił o prawie narodu do życia w wolności (por. s. 105n.).

W części zamykającej książkę Jan Jaworski dokonał pewnych konkluzji. Patriotyzm Jana Pawła II określił jako rzetelny patriotyzm „złotego środka”, któremu obcy jest zarówno kosmopolityzm, jak i nacjonalizm (por. 115). Stąd w wypowiedziach i postawie Jana Pawła II można dostrzec zniesienie opozycji między patriotyzmem polskim a patriotyzmem europejskim. Jako ciekawą ilustrację postawy Papieża autor przytoczył jego słowa odnoszące się do twórczości Cypriana Norwida: „Cyprian Norwid pozostawił dzieło, z którego emanuje światło pozwalające wejść głębiej w prawdę naszego bycia człowiekiem, chrześcijaninem, Europejczykiem i Polakiem” (s. 118). Słowa te opatrzył komentarzem: „Charakterystyczna gradacja! Papież uważa, że każdy z nas winien być przede wszystkim człowiekiem, potem chrześcijaninem, następnie Europejczykiem i wreszcie Polakiem!” (tamże).

Gdybym miał z książki Jana Jaworskiego wybrać słowa, które najcelniej oddają papieską myśl o narodzie i patriotyzmie, wybrałbym te: „Każdy naród domaga się od nas szacunku, bo jest wspólnotą osób. Oto podstawowy, personalistyczny rys, wyróżniający patriotyzm Papieża” (s. 99).

C.R.

Kard. Karol Wojtyła, *Kościół w tajemnicy odkupienia. Interpretacja Vaticanum II*, wybór i oprac. ks. Andrzej Dobrzyński, Fundacja Jana Pawła II–Ośrodek Dokumentacji i Studium Pontyfikatu w Rzymie, Rzym 2012, ss. 468.

Opracowany przez ks. Andrzeja Dobrzyńskiego tom *Kościół w tajemnicy odkupienia* jest zbiorem teologiczno-duszpasterskich tekstów Karola Wojtyły dotyczących nauczania Soboru, pochodzących z lat 1965-1977. Obejmuje

on referaty wygłaszane na sympozjach i spotkaniach duszpasterskich, a także opracowania przygotowane w związku z pracami Komisji Episkopatu Polski. Większość tekstów to artykuły naukowe, zawierające analizy dokumentów soborowych, niektóre z nich jednak mają charakter pastoralny i dotyczą praktycznych aspektów realizacji nauczania *Vaticanum Secundum*. Jedenaście spośród tekstów zebranych w tomie to opublikowane po raz pierwszy materiały pochodzące z Akt Kardynała Karola Wojtyły–Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie i z zasobów Archiwum Ośrodka Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie. Pozostałe dwadzieścia trzy, publikowane już wcześniej w czasopiśmie i książkach, przejrzano i opracowano w oparciu o zachowane maszynopisy.

Zbiór podzielony został na cztery części. W pierwszej, zatytułowanej „Poznać Sobór”, zamieszczono teksty dotyczące przebiegu prac Soboru, roli teologów i biskupów (również polskich), a także – w ogólnym ujęciu – soborowej doktryny. Część druga, „Kościół w Chrystusie”, obejmuje wypowiedzi na temat idei ludu Bożego, apostołstwa świeckich oraz misji biskupów i kapłanów, nawiązujące do konstytucji *Lumen gentium* i takich dokumentów, jak dekrety *Optatam totius*, *Presbyterorum ordinis* czy *Apostolicam actuositatem*. W kolejnej części, opatrzonej tytułem „Kościół w świecie” znajdują się artykuły związane z zagadnieniami podejmowanymi w konstytucji *Gaudium et spes* i w deklaracji *Dignitatis humanae*, w szczególności odnoszące się do kwestii relacji Kościoła i świata, wolności religijnej i soborowej antropologii. Czwarta część, „Realizacja *Vaticanum II*”, zawiera teksty na temat realizacji nauczania soborowego w Kościele polskim. Dodatkowo opublikowano dwa niedrukowane wcześniej materiały: jeden dotyczy urzeczywistniania zaleceń Soboru przez Papieską Radę do spraw Świeckich, drugi zaś psychologii pastoralnej w wypowiedziach *Vaticanum Secundum*.

Krótką syntezę treści zawartych w zbiorze tekstów przedstawia książka Dobrzyński we wprowadzeniu zatytułowanym *Recepcja Vaticanum II według kard. Karola Wojtyły*, w którym wspomina także o realizacji wskazań Soboru podczas pontyfikatu Jana Pawła II i o znaczeniu myśli soborowej dla współczesnego Kościoła.

Ks. Adam Kubiś we wstępie do książki przywołuje słowa kardynała Wojtyły o doniosłości nauczania Soboru jako mowy Ducha Świętego skierowanej do Kościoła dla wzbogacenia treści wiary, które w wymiarze przedmiotowym oznacza nowy etap w dążeniu Kościoła do prawdy, a w wymiarze podmiotowym – wzbogacenie całej egzystencji człowieka wierzącego. Autor „Słowa wstępnego” podkreśla, że zdaniem kardynała Wojtyły równie ważny jest duch Soboru, jak i jego litera, czyli treść soborowych dokumentów. Przyznaje też wysoką rangę zawartym w tomie wypowiedziom przyszłego papieża Jana Pawła II, które wprawdzie nie należą do Magisterium, ale mają trwałą wartość dla dalszego rozwoju wiary. Rekomendowana książka niewątpliwie pogłębia rozumienie Soboru, a także dopełnia wiedzę o teologicznych poglądach Karola Wojtyły.

Hildegarda z Bingen, *Scivias*, tłum. i oprac. Justyna Łukaszewska-Haberkowa, Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków 2011, t. 1, ss. 562, t. 2, ss. 489.

10 maja 2012 roku Benedykt XVI rozszerzył kult liturgiczny Hildegardy z Bingen na cały Kościół, dokonując kanonizacji równoważnej (rozpoczęty w roku 1227 proces kanonizacyjny nie został bowiem ukończony). 7 października ogłosił świętą doktorem Kościoła. Papież docenił jej wkład w rozwój Kościoła w średniowieczu, jej inteligencję i autorytet duchowy.

Już w roku 1640 ukazał się w Krakowie żywot św. Hildegardy z łacińskiego na język polski przez ks. Wojciecha Dziedzica przełożony, teologiczno-filozoficzne poglądy dwunastowiecznej mistyczki znane były jednak dotąd polskojęzycznemu czytelnikowi jedynie z opracowań. Dopiero niedawno Wydawnictwo Benedyktynów opublikowało w serii „Źródła Monastyczne” pełne tłumaczenie pierwszego z trzech najważniejszych jej dzieł, nazywanych „trylogią wizyjną”. Hildegarda doznawała wizji od dzieciństwa, dopiero jednak w czterdziestym drugim roku życia, posłuszna poleceniu przekazanemu jej przez „głos z nieba” (t. 1, s. 106), postanowiła podzielić się swoimi doświadczeniami mistycznymi i ujawnić objawioną jej w widzeniach wiedzę. *Scivias* spisywała w latach 1141-1147, korzystając z pomocy sekretarza, mnicha Wolmara. Tytuł dzieła stanowi połączenie dwóch słów wyrażenia „sci vias Domini” i – zdaniem tłumaczki – winien być oddawany jako „poznaj drogi [Pana]”. Składa się ono z trzech ksiąg zawierających opisy dwudziestu sześciu wizji wraz z przedstawiającymi je miniaturami (iluminacje wykonano pod kierunkiem autorki), komentarzami i rozważaniami odwołującymi się do fragmentów Pisma Świętego, a niekiedy także do dzieł innych autorów. Księga pierwsza mówi o Stwórcy świata i jego dziele, o upadku aniołów i pierwszych ludzi, o relacjach między człowiekiem a światem, między duszą a ciałem. Księga ta zawiera też angelologię i nauczanie o małżeństwie. Księga druga dotyczy odkupienia i Odkupiciela; odnajdujemy w niej elementy nauki o Kościele, sakramentach, Trójcy Świętej i Eucharystii. Księgę tę kończy niezwykle plastyczny obraz szatana, poprzedzający przedstawione w trzeciej księdze wizje historii zbawienia, dni ostatecznych, powtórnego przyjścia Jezusa, Sądu Ostatecznego i niebiańskiej harmonii, która nastanie, gdy wszystkie elementy zajaśnieją pełnym blaskiem, a ciała niebieskie przestaną się poruszać i nie da się odróżnić dnia od nocy. Ostatnia wizja – objawienie niebiańskiej symfonii, niejako wieńczy wszystkie poprzednie. Ujęta została w innej formie: zawiera hymn do Maryi i pieśni o aniołach, prorokach, apostołach, męczennikach, wyznawcach i dziewicach, lamentacje potępionych oraz swoistą psychomachię (ów dialog cnót wspierających duszę w zmaganiach z szatanem rozwinęła Hildegarda w formie oratoryjnej w misterium *Ordo virtutum*).

Doświadczenia mniszki z Disibodenbergu różniły się od objawień innych średniowiecznych mistyczek. Nie przeżywała „nocy zmysłów”, nie doznawała też bezpośredniego kontaktu z Bogiem, który w widzeniach odślaniał przed nią tajemnice nieba. *Scivias*, dzieło docenione przez papieża Eugeniusz III i uznane za zgodne z nauczaniem Kościoła, stanowi niejako summę teologiczną, autorka podejmuje w nim wiele szeroko dyskutowanych w średniowieczu problemów z zakresu chrześcijańskiej doktryny. Nie znalazło ono jednak oddźwięku

w pismach współczesnych Hildegardzie ani późniejszych myślicieli, chociaż ze względu na rozległość zainteresowań i głębię przemyśleń porównywana jest dziś do Awicenny.

Stanowiące podstawę polskiego przekładu krytyczne wydanie *Scivias* oparte zostało na sporządzonym przez benedyktyнки falksymile dwunastowiecznego rękopisu pochodzącego z klasztoru założonego przez Hildegardę. Justyna Łukaszewska-Haberkowa opatrzyła tynieckie wydanie dzieła obszernym wstępem i bibliografią, przygotowała też streszczenia poszczególnych wizji.

Rekomendowana tu publikacja zapełnia znaczącą białą plamę na naszej mapie średniowiecznego piśmiennictwa, koryguje też zafalszowany nieco obraz świętej, która dotąd wchodziła na polski rynek wydawniczy niejako kuchennymi drzwiami.

M.Ch.